

Gratulujemy
i życzymy sukcesów

J. BROZ-TITO

w depeszy do KC PZPR pisze:
„Komitet Centralny Związku
Kommunistów Jugosławii przesy-
ła Wam serdeczne gratulacje z
okazji wielkiego zwycięstwa
Frontu Jedności Narodu oraz
zdecydowanego umocnienia się
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w ostatnich wyborach.
Jedność narodu polskiego,
jedność Frontu Narodowego i
jedność PZPR stanowią niezawodną
gwarancję dalszego, bar-
dziej jeszcze zdecydowanego
rozwoju socjalizmu w Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej.
Związek Komunistów Jugosła-
wii przesyła Wam, narodowi
polskiemu i członkom PZPR
braterskie pozdrowienia oraz
najgorętsze życzenia dalszych
sukcesów.”

PALMIRO TOGLIATTI

pisze do Władysława Gomułki:
„Komunisty i wszyscy praw-
dziwi demokraci włoscy powi-
tali z głęboką radością wielkie
zwycięstwo wyborcze Frontu
Jedności Narodu i Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Zwycięstwo to potwierdza
ponad wszelką wątpliwość sta-
ność Waszej polityki. Życzymy
PZPR i Wam osobiste coraz
większych sukcesów w dzie-
le budowy Polskiej demokratycz-
nej i socjalistycznej.”

Depesze gratulacyjne do KC
PZPR przesyłał ponadto kie-
rownikwa bratnich partii komu-
nistycznych: Austrii, Triestu
oraz Włoskiej Partii Socja-
listycznej.

Cena 30 gr

GŁOS
WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIEK

Otworzyć Izby
Wytrzeźwień

— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, piątek 25 I 1957

Nr 21 (4041)

Intelektualiści i politycy o wyborach:

Naród polski wybrał pokój i sprawiedliwość

(PAP)

Korespondenci Polskiej Agencji Prasowej otrzyma-
li od szeregu polityków i działaczy na polu społecz-
nym i kulturalnym różnych krajów wypowiedzi na
temat wyników wyborów w Polsce. Pierwsze z tych
wypowiedzi zamieszczamy poniżej:

Ilija Erenburg

— wybitny pisarz i działacz
światowego ruchu obrony po-
koju, deputowany do Rady
Najwyższej ZSRR:

„Cieszy mnie to, że naród pol-
ski w wyborach wypowiedział się
za wielkimi ideałami socjalizmu,
wolności i przyjaźni — przyjaźni
między narodami wszystkich kra-
jów obozu socjalizmu i całego
świata. Jestem przekonany, iż
nowo wybrany Sejm polski pomo-
że swą pracą urzeczywistnić za-
dania stojące przed narodem pol-
skim. Sądzę, że wyrażam uczu-
cia wszystkich moich wyborców
twierdząc, że wszyscy pragniemy
jeszcze większego umocnienia
przyjaźni z bratnim narodem pol-
skim.”

Arnold Zweig

— wybitny pisarz niemiecki:
„Gratulujemy narodowi polskie-
mu i sobie tego, że lata cierpień
nauczyły go rozróżniać między
życiem a śmiercią. Widzimy po
drugiej stronie Izby polityczne
grupy, które się tego nie nau-
czyły. Kto jednak pragnie, by zle-
miała ta stała się bardziej przy-
jazna sercom i umysłom, zdecydo-
wany budować pokój i bardziej
sprawiedliwy dla wszystkich us-
trój, ten może jednakże mieć
nadzieję, że przykład Polski
również gdzieś indziej na kuli
ziemskiej rozwijać duszącą atmo-
sferę tej ziemi. Juliusz Słowacki
zawołał kiedyś ze smutkiem:
„Polska — Chrystusiem narodów!”
Dziś można mu powiedzieć: „Pol-
ska zmartwychwstała!”

Pietro Nenni

— sekretarz generalny Wło-
skiej Partii Socjalistycznej,
(Ciąg dalszy na str. 2)

Rewelacyjna metoda

1000 proc.

normy spawania
bez trudu

OPOLE (PAP)

Od początku bież. roku zało-
ga Dolnośląskich Zakładów Bu-
dowy Urządzeń Przemysłowych
w Nysie zaczęła zbierać
owoc inicjatywy i pomysło-
wości swych inżynierów — Bo-
gusława Lempy i Zbigniewa
Januszeńskiego. Wprowadzono
mianowicie do produkcji opraco-
waną przez nich — na pod-
stawie teoretycznych danych z
literatury fachowej — metodę
spawania żużlowego, przy po-
mocy której uzyskanie 1000
procent normy nie następuje
trudności. Np. tzw. kolumny
do skraplacza okrętowego
spawane są w ciągu
30 minut, gdy uprzednio trwa-
ło to do 12 godzin.

Polega ono na wykorzystaniu
dużego napięcia wytwarza-
nego przez agregat złożony
z dwóch prądnic transformato-
rowych.

Co symbolizuje oznaka
z napisem „Zuch“?

WARSZAWA (PAP)

Uwzględniając specyficzny cha-
rakter pracy harcerskiej z młod-
szymi dziećmi, Naczelna Rada ZHP
ustaliła, że najmłodsi członkowie
organizacji posiadają będą własną
oznakę zuchową. Na oznake tej
znajduje się głowa białego orła na
cie 20letniej tarczy wchodzącej słoń-
ca. Podstawę oznaki stanowi czer-
wona prostokątna tarcza z napli-
sem „Zuch”. Oznaka symbolizuje
postawę zucha, który winien być
dzielny, dumny, pogodny i gotowy
w każdej chwili służyć ludziom.
Przystąpiono już do seryjnej pro-
dukcji oznak.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA



Oto ostatnie zdjęcie słynnego francuskiego lekarza, lau-
reata nagrody Nobla — Alberta Schweitzera, dokonane
w miejscowości Lambarène we Francuskiej Afryce Rów-
nikowej, gdzie przebywał już od 50 lat. Uczony ukończył
14 stycznia br. — 82 lata.

Fot. — CAF

Rzemiosło poznańskie rozwija inicjatywę
Uniwersalny dom usług
i kilka innych projektów

(Inf. wł.)

Budowa domu usług rze-
mieślniczych, zagospodarowa-
nie Wagi i Sukienic na Sta-
rym Rynku, osiedle miesz-
kaniowe, pawilony i klub —

Polskie „Fenixy”
i „Pentaflexy”

WARSZAWA (PAP)

Z Warszawskich Zakładów Fo-
to-Optycznych wyjdą na rynek
trzy dalsze typy aparatów fotogra-
ficznych oraz nowy model powieks-
zalnika małoobrazkowego, zaopa-
trzonego w dalmierz.

Pierwszym aparatem, który be-
dzie można nabyć już na początku
II kwartału br., będzie aparat ma-
łoobrazkowy — „Fenix-1”. Niedłu-
go po nim z taśmny montażowej
zajdzie ulepszonej model tego apa-
ratu — „Fenix-2”.

W bież. roku WZF-O wyprodu-
kuje również dwuobiektywną lu-
strankę — „Duoflex” — która be-
dzie znacznie ulepszonej i zmo-
dernizowanej „Startem”.

W pełnym toku są prace nad a-
paratem wyższej klasy — jedno-
obiektywową lustranką mało-
obrazkową — „Pentaflex”, która
będzie posiadała zamienny obiek-
tyw lub teleobiektyw.

Miasto proponuje rzemio-
słu, aby przyjęło na siebie

(Dokończenie na str. 2)

Nakład 96 750

Dla naszego
budownictwa

W końcu 1956 roku został
uruchomiony w Hucie im.
Lenina oddział granulacji
żużla. Dawniej wylewany
na hałdy żużel obecnie jest
granulowany i stanowi pół-
fabrykat do produkcji ce-
mentu hutniczego, który
nie ustępuje jakością na-
wet cementowi portlandz-
kiemu. Obecnie granuluje
się w Hucie im. Lenina
około 1.000 ton żużla dzien-
nie.

Na zdjęciu: granulowanie
żużla — kłęby pary unoszą
się nad wirującym bębniem.

Fot. — CAF

Jeszcze raz

Go z wazami?

W Redakcji utarło się ta-
kie powiedzonko: „Gdy sły-
szę o wazach gołuchowskich
to chwytam za... piórko”.

Przetarg na wazy trwa bo-
wiem nadal. Miały już być
zwrócone Wielkopolsce. Za-
padła przecież decyzja komi-
sji sejmowej. I nic. Minister-
stwo Kultury i Sztuki, jak do-
tąd, nie respektuje tych
uchwał. Jakoś nie ma nikogo,
kto by się podjął funkcji na-
czelnego egzekutora wobec
przywłaszczycieli gołuchow-
skich zbiorów.

Rozmawiamy w tej spra-
wie z kustoszem Muzeum Na-
rodowego w Poznaniu —
Przewczym, który maluje
nam dramatyczną historię
walki o wazy. Zapadają decy-
zje odgórne z powodów co
najmniej niepoważnych.
Główny argument to podob-
no brak fachowców w Pozna-
niu. Przeprowadzono — jak
wyjaśnia kustosz — rozmowy
z cenionym warszawskim
specjalistą prof. Majewskim,
który podejmując się spra-
wowania funkcji kustosza
muzeum antycznego, rozto-
czyłby właściwą opiekę nad
konserwacją waz.

Nieprawda, że konserwacji
można dokonać tylko w sto-
licy i że to musi trwać ko-
niecnie 5 lat. Argument ta-
ki nie wytrzymuje rzeczowej
krytyki. Kiedyś, przed kilku
laty zlikwidowano w Pozna-
niu katedrę archeologii z po-
wodu braku muzealnego za-
plecza, a dziś odmawia się
mu prawa do własnych zbior-
ów antycznych z racji braku
... owej katedry. Błędne
koło!

A więc konkluzja — miej-
sce jest (trzeba zresztą w
przyszłości odrestaurować pa-
łacy gołuchowski), fachow-
cy też. A zatem — wazy go-
łuchowskie winny w końcu
wrócić do Wielkopolski. Wy-
maga tego nie tylko kulta-
ralna tradycja, ale i zwykły
rozsądek.

(em-par)

Delegacja ZSP
wyjechała do Moskwy

WARSZAWA (PAP)

23 bm. udała się do Moskwy na
zaproszenie Rady Studenckiej Ko-
mitetu Organizacji Młodzieżowych
ZSRR delegacja Rady Naczelnej
ZSP. W skład delegacji wchodzi
członkowie RN ZSP i przedsta-
wicieli środowisk studenckich War-
szawy, Łodzi, Krakowa, Wrocławia
i Poznania.

ZMS przed zjazdem krajowym

(Inf. wł.)

W związku ze zbliżającym
się terminem Zjazdu Związku
Młodzieży Socjalistycznej,
który — jak wiadomo —
odbędzie się w dniach od
15—20 lutego br., wojewódz-
kie i miejskie tymczasowe
komitety ZMS zwróciły się
do młodzieży Wielkopolski o
apel, w którym przedsta-
wiony jest plan działania na
najbliższy okres. W apelu
tym czytamy m. in.:

„Grupy ZMS, które pragną
aktywnie oddziaływać na
tworzenie się Związku, po-
winny się formalnie zawią-
zać w terminie do 31. I. br.
Przypominamy, że do zało-
żenia grupy ZMS potrzeba
co najmniej 5 osób... Grupy
mogą powstawać przy fabry-
kach, uczelniach, instytu-
tach itd...”

W najbliższym czasie —
do 6 lutego, odbywać się be-
da w całym województwie
konferencje powiatowe ZMS,
na których wybierani zostaną
uczestnicy zjazdu krajowe-
go; konferencja wojewódzka
odbędzie się na kilka dni
przed zjazdem.

Formalne zorganizowanie
się grup ZMS jest obecnie
sprawą dużej wagi, chodzi
bowiem o jak najliczniejszą
i jak najbardziej wartościową
reprezentację młodzieży
na zjeździe. Dlatego też se-
kretarz nowopowstałej grupy

W domach FWP
wolne miejsca

Dyrekcja Naczelna FWP-CRZZ
informuje członków związków za-
wodowych, że wszystkie biura skie-
rowań dysponują wolnymi miejsca-
mi na wczasy: 7, 10 i 14-dniowe
narcarskie i wypoczynkowe do
różnych miejscowości wypoczynko-
wych w Sudetach i Beskidzie Ślą-
skim na koniec stycznia i począ-
tek lutego br.

+ na taśmie
dalekopisu+

21 SALW ARMATNIICH

oznajmiło we wtorek miesz-
kańcom Monte Carlo naro-
dziny następczyni tronu
Księstwa Monako. We wce-
snych godzinach rannych
małżonka księcia Monako
Grace Kelly wydała na
świat córkę, która nosić bę-
dzie imię Karolina Luiza
Malgorzata.

Z FSC DO IRANU

odeszła 23 bm. pierwsza
partia — 25 samochodów
„Star 20”. Jeszcze w tym
miesiącu FSC dostarczy
dla Iranu 46 samochodów-
wypoczynkowych.

„DZIENNIK LUDOWY”

to tytuł nowego dziennika
Zjednoczonego Stronnictwa
Ludowego, którego pierwszy
numer ukazał się w dniu 23
stycznia br.

J. Winiewicz w ONZ:

Popieramy utworzenie strefy ograniczonych zbrojeń w Europie

NOWY JORK (PAP)

W toczącej się obecnie dyskusji nad problemami rozbrojenia w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej — J. Winiewicz.

Główną treścią jego przemówienia była analiza przedstawionych do tej pory propozycji w sprawie rozbrojenia. Wskazał on m.in. na poważne zbliżenie stanowisk między propozycjami mocarstw zachodnich i Związku Radzieckiego, dotyczących liczebności sił zbrojnych i etapów ich redukcji. Przechodząc do zagadnienia broni termojądrowych i rozbieżności stanowisk w tej kwestii, mówca zwraca szczególną uwagę na niebezpieczeństwo, jakim grozi pokojowi remilitaryzacja Niemiec zachodnich.

Polska — oświadcza J. Winiewicz — nie pierwszy raz usiłuje zwrócić uwagę Narodów Zjednoczonych na niebezpieczeństwo, jakie remilitaryzacja Niemiec zachodnich stanowi dla narodu, który w przeszłości wielokrotnie padł ofiarą agresji niemieckiej.

Jakie wrażenie na każdym Polaku musi wywołać fakt, że szefem zjednoczonej armii lądowej NATO w Europie Śro-

kowej został jeden z generałów hitlerowskich — gen. Speidel? Czy możemy milczeć, gdy do arsenału broni remilitaryzowanych Niemiec zachodnich włącza się broń masowej zagłady?

Przeciwstawiając się wobec tego w sposób najbardziej stanowczy remilitaryzacji Niemiec zachodnich, popieramy w ramach globalnego planu rozbrojenia wojennego lub, jako krok wstępny do takiego planu — koncepcję utworzenia strefy ograniczonych i kontrolowanych zbrojeń w Europie, strefy obejmującej m.in. całe terytorium Niemiec. Na obszarze tym należałoby przystąpić m.in. do natychmiastowego wstrzymania dalszych zbrojeń i usunięcia wszelkiej broni masowej z głądy, do stopniowej likwidacji obcych baz militarnych i stopniowego wycofania obcych oddziałów wojskowych oraz przystąpić do podjęcia innych kroków w kierunku ograniczenia zbrojeń przez zastosowanie systemu kontroli, przewidzianego zarówno w propozycjach premiera Bulganina, jak i prezydenta Eisenhowera. Powstanie w Europie strefy ograniczonych zbrojeń stworzyłoby pomost do dalszych ważnych decyzji w sprawie bezpieczeństwa i rozbrojenia, nie tylko w Europie. W parze z tym powinno pójść zawarcie traktatu o nieagresji między uczestnikami Układu Warszawskiego i uczestnikami paktu północno-atlantycznego.

Rzemiosło poznańskie rozwija inicjatywę

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zagospodarowanie Wagi i Sukiennic, które staną na Starym Rynku. Oczywiście, że projekt spotkał się z uznaniem naszych mistrzów, którzy chętnie dołożą się do odbudowy miasta. Jest w tym jednak pewne ale. Koszt zagospodarowania sięgnie bowiem 4 mln. zł. Efekt? — ok. 17 lokali. A więc cena wydaje się naszym rzemieślnikom nieco wygórowana. Może miasto trochę opuści z ceny, rzemieślnicy dołożą i projekt dojdzie do skutku. Szkoda byłoby dobrych chęci ludzi z inicjatywą.

Także kilkakrotnie wzmianki prasy na temat budowy

tymczasowych pawilonów rzemiosła nabierają rumieńców życia. Miejska Komisja Lokalowa zajęła już w tej sprawie stanowisko, zapewniając Izbę Rzemieślniczą o akceptacji projektów budowlanych. I w tym wypadku inwestycje sfinansują sami rzemieślnicy z funduszy składowych przy dużej pomocy kredytów państwowych.

Nieco odmiennego charakteru, choć niemiernie cenny, jest ostatni projekt. Mamy na myśli budowę osiedla mieszkaniowego. Ma więc powstać spółdzielnia mieszkaniowa, która pobuduje parę bloków albo kilkadziesiąt domków jednorodzinnych. Jedyną przeszkodą jest użycie terenów. Inicjatorzy mają wielką ochotę na zaniedbane i nie wykorzystane zielenie pomiędzy ul. Dzierżyńskiego a Marchlewskiego (wzdłuż lub obok nowej linii tramwajowej) w pobliżu Domu Rzemiosła.

Rzeczą godną uwagi jest fakt, że budowy domów podejmują się sami rzemieślnicy, zrzeszeni w Pomocniczej Spółdzielni Budowlanej. Zostanie więc wykorzystany do tego celu dodatkowy potencjał gospodarczy i drzemiące w rzemiośle rezerwy.

Szybka realizacja tych (wszystkich) projektów jest w dużej mierze zależna od dobrych chęci i pomocy władz terenowych.

(zm)

Intelektualiści i politycy o wyborach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju:

„Wyniki wyborów są dowodem wysokiego poczucia odpowiedzialności mas pracujących narodu polskiego. Jest to manifestacja zaufania ludu polskiego i całego narodu do nowego kierownictwa PZPR. Jest to manifestacja zaufania uzyskanego przez to kierownictwo w warunkach wolności i po ogólnokrajowej dyskusji. Nadaje to wspomnianej manifestacji głęboki charakter demokratyczny. W oparciu o to zwycięstwo Sejm, rząd, partia i związki zawodowe będą mogły realizować na szeroką skalę politykę zwaną „polską drogą do socjalizmu.“

Giuseppe Di Vittorio

— przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych i sekretarz Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy:

„Jestem niezmiernie rad z wyników wyborów w Polsce, a to z dwóch zasadniczych powodów: 1) świadczą one o konsolidacji i stanowią początek dalszego szerokiego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, 2) są one dowodem, że gdy istnieje — tak jak to powinno być zawsze — głęboka i żywa więź między kierownictwem partii i rządu z jednej strony a klasą robotniczą i masami ludowymi z drugiej, budowa socjalizmu metodami demokratycznymi jest rzeczą całkowicie możliwą. Przesyłam klasie robotniczej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i związkowi z wodowym w Polsce gratulacje oraz życząc im nowych wielkich sukcesów.“

D. N. Priit

— znany działacz ruchu obrońców pokoju i wybitny prawnik brytyjski:

„Ucieszyła mnie bardzo wiadomość o zdecydowanym poparciu, jakie uzyskała w wyborach polityka związana z nazwiskiem i prowadzona pod kierownictwem Władysława Gomułki. Naród polski głosując w ten sposób i przez całą swoją postawę w czasie wyborów, wykazał, moim zdaniem, że przyszłość Polski jest związana z socjalizmem oraz że wszystkie błędy i zbrodnie, jakie zostały swego czasu popełnione, nie zmniejszą doniosłego faktu, że przyszłość narodu polskiego jest przysięgą socjalistyczną.“

Karl Venneberg

— jeden z najwybitniejszych poetów szwedzkich:

„Szczerze życząc powodzenia „eksperymentowi“ realizowanemu dziś w Polsce i ciesząc się z wyników wyborów. Wyniki te wskazują na stabilizację sytuacji w Polsce.“

Ben Gurion:

Izrael nie pozwoli na powrót Gazy do Egiptu

KAIR (PAP)

Na dwa dni przed upływem określonego w ostatniej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ terminu wycofania wojsk izraelskich z Egiptu, premier Izraela — Ben Gurion oświadczył oficjalnie, że jego rząd nie godzi się na bezwarunkową ewakuację strefy Gazy ani rejonu Szarm El Szeik.

Ben Gurion wygłosił 23 bm. przemówienie w parlamencie izraelskim w Jerozolimie.

Powiedział on, że Izrael nie zamierza ewakuować swych wojsk z rejonu Szarm El Szeik (pas nadbrzeża zatoki Akaba, 220 km długości i około 26 km szerokości), dopóki nie otrzyma wystarczających gwarancji w sprawie wolności żeglugi na zatoce Akaba.

Mówiąc o strefie Gazy, premier oświadczył, że „Gaza nigdy nie należała do Egiptu i Izrael nie pozwoli, by Egipcjanie powrócili do tej strefy“.

Nowoczesne urządzenia w kolejnictwie

Większe bezpieczeństwo Sprawniejszy ruch pociągów

WARSZAWA (PAP)

W ciągu ub. roku zainstalowano w kolejnictwie szereg nowoczesnych urządzeń zwiększających bezpieczeństwo ruchu pociągów oraz usprawniających kierowanie tym ruchem.

Do większych inwestycji z tego zakresu należy zaliczyć zainstalowanie na stacjach w Lesznie Wlkp. i Miłoszynie pod Warszawą tzw. elektrycznych urządzeń przekątnikowych.

Urządzenia te pozwalają nie tylko na obsługę przez jednego człowieka np. wszystkich zwrotów, ale wydają się zwiększać bezpieczeństwo ruchu i tzw. przepustowość stacji. Na ok. 50 innych stacjach kolejowych zainstalowano podobne urządzenia działające elektromechanicznie. W ub. roku na trasach o łącznej długości 300 km zainstalowano specjalne urządzenia, tzw. liniową blokadę elektromechaniczną. Urządzenie to nie pozwala nastawić semaforu na sygnał „droga wolna“, gdy pociąg ma wyjechać ze stacji, a tor jest zajęty. Nowocześniejszy system tzw. blokady samoczynnej (automatyczna zmiana światła na semaforze po przejeździe pociągu) na takich liniach kolejowych, jak np. warszawska średnicowa, pozwala na dużą częstotliwość ruchu.

Najważniejsze osiągnięcia w dziedzinie unowocześnienia łączności na kolei — to wybudowanie dwóch kablowych podziemnych linii telefonicznych: Kraków — Medyka i Warszawa — Radom.

Na stacji Warszawa — Praga zakończono montaż urządzeń radiofonicznych, pozwalających na porozumiewanie się dyspozytora z maszynistą.

Tabela większych wygranych 18 Krajowej Loterii Pieniężnej

(1 dzień ciągnięcia)		49173, 49430, 50386, 52812, 53282, 54033, 54037, 54144, 56938, 57209, 57897, 62150, 64132, 67966, 68408, 70813, 71164, 71709, 71733, 72033, 73244, 73372, 74322, 74691, 77633, 77926, 78748, 83459, 84015, 84409, 84472, 86271, 86874, 89473, 91274, 92781, 92909, 94884, 95457, 95676, 95733, 95861, 96026, 96342, 96589, 96922, 96985, 97634, 98719, 100170, 100388, 101321, 102709, 102350, 102868, 104151, 104243, 104501, 104811, 104894, 105277, 105732, 105962, 106849, 107512, 107538, 108389, 109181, 109540, 111470, 111552, 112056, 113838, 114046, 114864, 115279, 115372, 115579, 116843, 117424, 119856, 121022, 122335, 123876, 124043, 124352, 124348, 126193, 127038, 127525, 128766, 129604, 130761, 131750, 132139, 133585, 134032, 134321, 134410.
Wygrana 30.000 zł padła na nr 53527.		
Wygrane po 20.000 zł padły na nr nr 23822, 108883.		
Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr 55807, 92790, 100545, 102493.		
Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 1699, 8170, 10811, 14206, 16583, 19730, 27951, 59517, 87533, 105441, 118347, 135768.		
Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr 14802, 15763, 15764, 16261, 18827, 12733, 12849, 13022, 14082, 16419, 16733, 16814, 18266, 19850, 20030, 21862, 22702, 22879, 23809, 23827, 26572, 26873, 28112, 28556, 28551, 29080, 29199, 29855, 30118, 31030, 31124, 31142, 31321, 32423, 32522, 33665, 35482, 36356, 37594, 39004, 40372, 40772, 42034, 42243, 42745, 45450, 45913, 46755, 47582, 47589, 47864, 49055, 48680.		
Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr 673, 803, 1250, 2828, 2846, 3027, 3540, 6423, 10107, 10573, 11403, 12186, 12733, 12849, 13022, 14082, 16419, 16733, 16814, 18266, 19850, 20030, 21862, 22702, 22879, 23809, 23827, 26572, 26873, 28112, 28556, 28551, 29080, 29199, 29855, 30118, 31030, 31124, 31142, 31321, 32423, 32522, 33665, 35482, 36356, 37594, 39004, 40372, 40772, 42034, 42243, 42745, 45450, 45913, 46755, 47582, 47589, 47864, 49055, 48680.		

Świadkowie stwierdzają:

Szczurowski prowodyrem chuligańskich zjść w Szczecinie

SZCZECIN (PAP)

W drugim dniu procesu przeciwko uczestnikom zjść chuligańskich w Szczecinie zeznawali świadkowie, których na rozprawę powołano zostało 49.

Pierwszy zeznawał Kazimierz Jankowski. Wskazał on na osk. Szczurowskiego jako na prowodyra zjść. Świadek słyszał, jak Szczurowski wygłaszał do tłumu przemówienie i wzywał do zaatakowania komisariatu i więzienia. Pod I komisariatem — zeznaje świadek — Szczurowski wszedł za ogrodzenie i pierwszy rzucił kamieniem w okno. Szczurowski próbował też wyważyć drzwi komisariatu, lecz te nie ustąpiły.

Po nieudanej ataku na komisariat, Szczurowski — jak stwierdza świ. Jankowski — rzucił hasło: „Na więzienie“.

Świadek Jankowski opowiada również o tym, jak udało mu się — po rozpięciu drzwi komisariatu — sterroryzować osk. Szczurowskiego i odebrać mu dowód osobisty, który złożył następnie w komisariacie MO.

Odpowiadając na pytania stron św. Jankowski wyjaśnił, że tłum dzielił się na niewielką część aktywnych awanturników i liczną masę biernych gapiów.

Zeznania świadków: Stanisławy Cieśla, Edmunda Gołka, Henryka Kieja, Albina Maklewieca potwierdzają fakty przytoczone przez św. Jankowskiego.

Naukowcy-rolnicy wymieniają doświadczenia

WARSZAWA (PAP)

23 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady zorganizowanej przez Min. Rolnictwa, między-narodowej konferencji naukowców-rolników z zakresu doświadczeń i oceny od mian roślin. W konferencji udział bierze 28 naukowców z 7 państw:

Ten krok USA wzmacnia niebezpieczeństwo wojny

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

Według doniesień prasy amerykańskiej, w kołach oficjalnych USA rozważa się obecnie sprawę utworzenia i rozmieszczenia na terytorium innych państw amerykańskich oddziałów wojskowych o specjalnym celu, wyposażonych w broń atomową. Jako ewentualne strefy rozmieszczenia tych jednostek wymienia się Europę zachodnią, Turcję, Iran, Japonię i wyspę Okinawa.

Nie ulega wątpliwości, że ten krok rządu amerykańskiego wzmacnia niebezpieczeństwo wybuchu wojny atomowej. Nie można także nie zauważyć, że krok ten ma na celu oddalenie od USA głównego ciosu odwetowego w wypadku rozpetania przez reakcyjne koła USA wojny atomowej i narażenie tym samym na niebezpieczeństwo odwetowego ciosu atomowego przede wszystkim: Anglii, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Turcji, Iranu, Japonii i innych krajów, na których terytorium zamierza się rozlokować specjalne amerykańskie oddziały atomowe.

W związku z wymienionymi doniesieniami, w kołach kierowniczych Związku Radzieckiego wyraża się przekonanie, że narody tych krajów, które Stany Zjednoczone wciągają do swych planów przygotowywania wojny atomowej, zdają sobie sprawę, iż urzeczywistnienie tych agresywnych planów USA brzemienne jest w jak najpoważniejsze następstwa i zdecydowanie wystąpią przeciwko tym agresywnym zamiarom.

„Mazowsze” zawojowało londyńczyków

LONDYN (PAP)

Drugi występ „Mazowsza” w stolicy Wielkiej Brytanii, który odbył się 22 bm., został gorąco przyjęty przez publiczność londyńską. Widownia długo oklaskiwała piosenki, ogniste kra-kowiaka, oberki i mazury.

Na przedstawieniu obecny był członek rodziny królewskiej, dowódca naczelną brytyjskiej marynarki wojennej, lord Mountbatten. W czasie antraktu lord Mountbatten odwiedził zespół za kulisami.

Prasa brytyjska w dalszym ciągu zamieszcza pozytywne recenzje z występów polskiego zespołu piosenki i tańca.

Znany krytyk — Harold Conway pisze w „Daily Sketch”: „Polscy śpiewacy i tancerze, z których połowa wygląda tak, jakby dopiero co skończyła szkołę, zawojowali londyńczyków“.

Sprawa pałaca

Podnieść stan sanitarny naszych miast i wsi

WARSZAWA (PAP)

Tematem kolejnej konferencji prasowej, która odbyła się 23 bm. w Ministerstwie Zdrowia w Warszawie, były sprawy dotyczące stanu sanitarnego naszych miast i wsi. W konferencji uczestniczyli: minister zdrowia — R. Barański oraz wiceminister B. Bednarski.

Cyfry i fakty, z którymi zapoznano uczestników konferen-

cji wskazywały, iż sprawa podniesienia poziomu sanitarnego kraju powinno zająć się szerzej nie tylko Ministerstwo Zdrowia, ale również poszczególne resorty, organizacje masowe i całe społeczeństwo.

Na konferencji stwierdzono, że pod względem sanitarnym Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie. Spośród 450 miast i osiedli zabudowanych pod względem sanitarnym, zaledwie 60 proc. posiada dostateczne urządzenia kanalizacyjne. 20 proc. spośród nich pozbawionych jest oczyszczalni ścieków. W około 90 proc. badanych miejscowości stwierdzono brak dostatecznej ilości ustępów publicznych, taboru asenizacyjnego, pojemników na śmieci itp.

Niezwykle poważny problem, budzący duże zaniepokojenie, stanowi poziom sanitarny naszych szkół. Około 40 proc. szkół nie posiada ubikacji, w wielu z nich brak umywalki. Częstym zjawiskiem wśród uczniów jest wszawica.

Odrębne zagadnienie, to brak w wielu miejscowościach wody do picia odpowiedniej jakości. Wskutek lekceważenia przepisów sanitarnych i niedoceniań spraw higieny oraz karygodnego zaniedbania, niektóre rzeki są systematycznie zanieczyszczone ściekami przemysłowymi, sanitarnymi itp.

Likwidację tych wszystkich niedomagań — jak stwierdzono na konferencji — będzie można przeprowadzać stopniowo w ciągu szeregu lat i w wielu wypadkach będzie ona wymagała dużych nakładów inwestycyjnych. Wiele jednak problemów sanitarnych, jak na przykład budowa łaźni, studni itp. można rozwiązywać już teraz poprzez wykorzystanie lokalnych możliwości oraz inicjatyw społecznej. Sprawami tymi jednak muszą się zajmować systematycznie przede wszystkim terenowe rady narodowe.

Jeszcze w bieżącym kwartale Ministerstwo Zdrowia zamierza na posiedzeniu Rady Ministrów zainteresować zagadnieniami sanitarnymi kraju poszczególne resorty, między innymi gospodarkę komunalną, przemysł spożywczy, chemię, MSW, Milicję Obywatelską, zgłaszając pod ich adresem konkretne dezyderaty.

Ponure kulisy „działalności” dwóch pracowników b. UB

(Inf. wł.)

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu odbywa się proces przeciwko dwóm pracownikom B. Urzędu Bezpieczeństwa — A. Zielińskiemu i L. Karpińskiemu.

Obaj oskarżeni, pracując po wojnie w b. Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Kole, stosowali wobec aresztowanych niedozwolone metody śledztwa, w wyniku których jeden z oskarżonych, Woźniak, zmarł. Mimo że działo się to dziesięć lat temu, żonie Woźniaka nie udzielono żadnych wiadomości o losie bezpodstawnie zaareztowanego męża. Dopiero w ostatnich latach sprawa zamordowania Woźniaka wyszła na jaw.

Artur Zieliński (który tymczasem „dosłużył się” już rangi majora) prowadzący naówczas śledztwo, usiłował przed Sądem tłumaczyć się, że działał w obronie własnej. Przewód sądowy wykazał, iż Zieliński wystosował przed aresztowaniem list do współoskarżonego Karpińskiego, w którym uzgodnił z nim ten właśnie sposób obrony.

Wyrok w tej sprawie będzie ogłoszony dzisiaj.

(bk)

Otworzyć Izby Wyrzeźwień najpilniejsze zadanie w walce z chuligaństwem

Naszą ankietę na temat chuligaństwa zamykamy wypowiedzią komendanta Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej — kpt. Biczysko.

1) Jak przedstawia się krzywa wzrostu chuligaństwa?

W ostatnich miesiącach obserwujemy wzrost chuligańskich wystryków, przy czym szczególne ich nasilenie przypada na październik. I tak np. w czerwcu ubr. ilość chuligańskich ekscesów,

Wieczór przyjaźni w Moskwie

W klubie zakładów moskiewskich „Sierp i Młot” w Moskwie odbył się w tych dniach wieczór, poświęcony przyjaźni radziecko-polskiej. Artysty Moskiewskiej Filharmonii wykonali utwory Chopina, Wieniawskiego i Moniuszki, a artyści teatrów moskiewskich recytowali utwory Adama Mickiewicza. Po zakończeniu części artystycznej robotnicy uchwili telegram powitalny do robotników polskich w Nowej Hucie. Wyświetlono następnie film „Spotkanie warszawskie”. Tańce pól, krakowiaków i mazurków zakończyły wieczór, w którym wzięła liczny udział załoga zakładów „Sierp i Młot” oraz zaproszeni goście.

Czy tylko burmistrz

Ostatnio, burmistrzowi zachodniego Berlina — Suhrwi, złożył wizytę szef Polskiej Misji Wojskowej, Urbanik. Prasa zachodnia żywo komentowała to wydarzenie, nado sam burmistrz indagowany był w tej sprawie przez dziennikarzy zachodnio-europejskich na konferencji prasowej.

Odpowiedział on, iż minister spraw zagranicznych NRF von Brentano wiedział o wizycie szefa naszej misji wojskowej. Na pytanie zaś: — Jakie znaczenie dyplomatyczne ma ta wizyta? — Suhr odrzekł:

— Jestem tylko burmistrzem, a nie dyplomatą, muście zapytać dyplomatę? (krp)

o charakterze kryminalnym, za które odpowiada się przed sądem, wyrażała się cyfrą 44, podczas gdy w październiku zanotowano 82 tego rodzaju przestępstwa, w listopadzie 63, a w grudniu 38.

2) Największe trudności, jakie napotyka w swej pracy MO, prokuratura i sąd?

Na rezultat walki z chuligaństwem negatywnie wpływa fakt, że działalność milicji jak dotąd nie spotyka się ze skutecznymi środkami prawnymi ze strony sądu. Po wód? Zbyt długo (nieraz kilka miesięcy) trwa proces przygotowawczy rozprawy. Po takim okresie czasu ma się więc nieco inne, nie tak „ostre” spojrzenie na sprawę i stąd też duża ilość łagodnych wyroków. Ponadto, wiele chuligańskich wystryków rozpatruje się na drodze administracyjnej, stosując wobec winnych wymiar kary niewspółmiernie niski do popełnionego przestępstwa.

Mówiąc o postawie społeczeństwa trzeba powiedzieć, że mimo pewnej poprawy, nadal zjawiskiem powszechnym jest obojętność i bierność wobec chuliganów. Tymczasem chodzi nam przede wszystkim o to, aby zawiadomiano pogotowie milicyjne o istniejącym zjawisku oraz o nieutrudnianie ingerencji funkcjonariuszom MO przez tworzenie zbiegów, docinki pod adresem interwencyjnych milicjantów itp. Natomiast chciałbym zaapelować do wszystkich, którym na sercu leży porządek i spokój w naszym mieście, aby czynnie występowali przeciw młodocianym awanturnikom, stwarzając w ten sposób atmosferę ogólnego potępienia wszelkich wystryków.

Dość kłopotów mamy w dalszym ciągu z wyposażeniem technicznym. Szczególnie daje się odczuć brak odpowiedniej ilości pojazdów, a przecież szybkość działania w dużej mierze decyduje o powodzeniu akcji. I jeszcze jedna trudność: w komendach dzielnicowych nie zadowolono fachowe przygotowanie milicjantów, wśród których znajduje się dużo ludzi stawiających pierwsze kroki w zawodzie funkcjonariusza MO.

3) Najpilniejsze zadania w zakresie walki z chuligaństwem?

Reorganizacja służby mundurowej m. in. pod kątem skutecznego działania przeciw chuliganom. Należy zwiększyć stan pogotowia milicyjnego zarówno pod względem personalnym jak i środków technicznych. Ponadto trzeba tak przygotować jednostki MO, aby chuligańskie wystryki spotykały się z natychmiastową reakcją (w tym celu założyliśmy już szereg własnych punktów telefonicznych). Projektujemy również zorganizować w Komendzie Miasta rezerwową jednostkę do tłumienia poważniejszych incydentów i zabezpieczenia porządku na wielkich imprezach.

Ogromna większość chuligańskich ekscesów wiąże się z pijanstwem. Dlatego też za sprawę niezwykle pilną uważam otwarcie przez Prezydium MRN — Izby Wyrzeźwień.

Rozmawiał: (t)

„Ruch” — przed sądem

PUPiK „Ruch” należy do instytucji bardziej jeszcze nie popularnych od osławionej PKPG. Toteż z uczuciem pewnej satysfakcji donosimy o... procesie, wytoczonym temu przedsiębiorstwu przez literata Andrzeja Piwowarczyka. Jak się dowiadujemy, „Ruch” wbrew zakazowi Centralnego Zarządu Wydawnictw i bez wiedzy autora (z którym uprzednio toczono pertraktacje) wydał książkę rysunkową pt. „Stary zegar”. Autor stwierdza w pozwie do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, że w publikacji wypaczono cechy artystyczne i treść utworu.

Sąd zarządził zajęcie całego nakładu (30 tys. egz.). Postanowiono zawezwać biegłych ze Związku Literatów i przesłuchać pracowników „Ruchu”. Sprawa wydaje się szczególnie interesująca również z tego powodu, iż po raz pierwszy zdarza się, aby pisarz wystąpił z żądaniem wycofania nakładu, a nie tylko zaniechania sprzedaży.

(krp)

Notatnik filmowy

„WITAJ SMUTKU” Z B. BARDOT

Aktorka francuska Brigitte Bardot, reprodukowana obecnie z zamknięciem przez „Przekrój”, będzie bohaterką filmu według powieści równie znanej François Sagan „Witaj smutku”. Film przygotowuje reżyser amerykański, Otto Preminger.

JESZCZE

O „CZERWONYM BALONIKU”
Świetny film poetycki Lamorissa „Czerwony balonik” doczekał się drugiej nagrody — im. znanego teoretyka filmu niemieckiego, L. Delluca. Kiedy my doczekamy się „Czerwonego balonika”?

„ZIMOWY ZMIERZCH” — W LUTYM

Ciekawie zapowiada się nasz nowy film „Zimowy zmierzch”. Jak informuje CWF, wejdzie on 6 lutego na ekrany poznańskie.

O RAKIETACH, CHIRURGI SERCA, CZAJKOWSKIM...

Przeszło 250 filmów nakręca w roku bieżącym pracownicy radzieckiej kinematografii popularno-naukowej. Będą to krótkometrażówki oraz pełnometrażowe filmy kolorowe, poświęcone najnowszym osiągnięciom myśli naukowej, postępom techniki radzieckiej oraz różnym dziedzinom kultury.

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW AMATORSKICH

Aż sześć polskich filmów amatorskich zostało zakwalifikowanych na międzynarodowy festiwal w Paryżu, który odbędzie się jesienią tego roku w Paryżu. Jednym z filmów jest „Natręt”, nakręcony przez członków studenckiego klubu filmowego — R. Zawidzkiego i J. Olesia.

CO ROBI RENE CLAIR?

Clair bardzo niechętnie rozmawia na temat filmów, nad którymi pracuje. Dwom niedyskretnym reporterom francuskim udało się jednak dowiedzieć nad czym obecnie pracuje twórca „Uroku szatana”. Otóż przygotowuje on film pt. „Brama bów” z Pierre i George Brasseur, Henri Vidal i Dany Carrel. Clair, pozostając wierny swym zainteresowaniom, zamierza znowu przenieść na ekran wynek życia paryskiego przedmieścia z jego specyficznym klimatem i środowiskiem. Bohaterami „Bramy bów” będzie kelnierka z małego bistrot i „złoty ptaszek”, poszukiwany przez policję.

(Opr.: bl)

Wielki Arturo Toscanini

W Nowym Jorku zmarł w tych dniach w 90 roku życia — o czym pokrótce donosiliśmy — największy dyrygent operowy i koncertowy świata, Arturo Toscanini, ur. w Parmie w 1867 roku. Znał go i wielbił Europa i Ameryka. Artysta operowy uważał sobie za najwyższy zaszczyt występować, gdy Toscanini stawał przy pulpicie. Gdy mistrz nad mistrze podnosił batutę — elektryzował scenę i widownię. Fanatyk dokładności wykonania, walczył nieubłaganie z partactwem. Jego interpretacja utworów była najdoskonalsza w każdym szczególe. Przedstawienia operowe i koncerty, którymi dyrygował, stawały się świętami muzyki.

Ten wielki muzyk kochał wolność ponad wszystko. Gdy w Bolonii w 1929 roku stanął na podium, aby dyrygować koncertem, faszysty znajdujący się na sali, zażądali, aby najpierw wykonał hymn Mussoliniego „Giovinezza”. Toscanini odpowiedział, że nie jest kapelmistrzem wojskowym. Położył batutę i opuścił gmach opery, a dnia następnego wyjechał z Włoch. Oświadczył, że wróci do kraju, gdy nie będzie faszystów — i słowa dotrzymał.

Po zajęciu Austrii przez Hitlera zawieszono Toscaniniego, aby dyrygował uroczystościami muzycznymi w Salzburgu. Mistrz odmówił i pozostał w Stanach Zjednoczonych. W czasie drugiej wojny światowej, gdy Dymitr Szostakowicz w obłożonym Leningradzie skomponował swoją słynną VII Symfonię i Toscanini otrzymał fotokopię partytury, zorganizował koncert w największej sali Nowego Jorku i wykonał symfonię Szostakowicza, jako wyraz uznania dla bohaterstwa obrońcy Leningradu.

Sława Toscaniniego jako muzyka zabłysła, gdy artysta — mając 19 lat — znalazł się na przedstawieniu „Aidy” w Rio de Janeiro. W pewnej chwili publiczność wygł...

12 000 km/godz.

Fachowa prasa brytyjska poświęcona problemom lotnictwa donosi o prototypie samolotu amerykańskiego, przeznaczonego do lotów z szybkością około 12 000 km na godzinę (a więc 10-krotnie przekraczającą szybkość dźwięku!). Przewiduje się, iż samolot miałby osiągać pułap 75 000 m.

Łatwo obliczyć, iż (teoretycznie) tego rodzaju maszyna mogłaby odbyć lot dookoła świata w 3 godz. 20 min. Czas pokaże, czy doniesienia angielskich wydawnictw lotniczych nie były przesadzone. (krp)

dała jakiegos dyrygenta i przedstawienie byłoby przerwane, gdyby nie Toscanini. Pochwycił batutę i choć wygładzony poprzednik zabrał partyturę, dyrygował dalej całą operę z pamięci.

Po wojnie Toscanini nie zapomniał o swojej ojczyźnie. Chciał do niej powrócić. Na odbudowanie La Scala w Mediolanie ofiarował 1 milion lirów. Zmarł na posterunku, dyrygując koncertem. Przechylił się w pewnej chwili do orkiestry, zdażył odwrócić się do publiczności i uklonił, zeszedł ze sceny i za chwilę padł martwy. Zwiłki Toscaniniego rząd włoski przewieź na koszt państwa do Mediolanu, gdzie będzie pochowany. (hb)

Uzupelnienie do spisu posłów na Sejm PRL

W numerze wczorajszym podaliśmy spis posłów do Sejmu PRL II kadencji — z wyjątkiem nazwisk posłów wybranych w okręgu nr 29 — Koszalin. Jak obecnie podała PAP — reprezentantami społeczeństwa tego okręgu w Sejmie będą: Andrzej Benesz, Feliks Gawroński i Zbigniew Strzemiecki.

Dwa nowe pisma

Pamiętacie „Dziennik Ludowy”? Wydawało go Stronictwo Ludowe w pierwszych latach po wojnie. Obecnie ZSL wznowiło wydawanie tego pisma codziennego w nakładzie 50.000 egzemplarzy. Redakcja „Dziennika” mieści się w Warszawie przy al. Jerozolimskich 123. Pierwszy numer gazety ukazał się 23 bm. i poświęcony był w zasadzie wiadomościom związanym z wyborami oraz problematyce gospodarczej interesującej miasto i wieś.

Nowością na naszym rynku wydawniczym jest również dwutygodnik „Miś”, którego pierwszy numer ukazał się w najbliższym czasie w sprzedaży. To pismo przeznaczone jest dla młodzieży... w wieku przedszkolnym. (krp)

Pracownicy poszukiwani

Głównych księgowych w tartakach na terenie pow. Gorzów, Strzelce, Sulęcina i Skwierzyny zatrudni Rejon Przemysłu Leśnego w Gorzowie Wlkp. Wymagana jest teoretyczna i praktyczna znajomość rejestrowej księgowości przemysłowej. Zgłoszenia kierować pisemnie lub osobiście — Rejon Przemysłu Leśnego Gorzów Wlkp., ul. Świerczewskiego 85, K236

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony i matki, śp.

Izabeli Sierpińskiej

odprawiona zostanie msza św. w sobotę 26 stycznia 1957 o godz. 6.30 w kościele Maryi Królowej przy Rynku Wileckim.

O tym zawiadamia

maż z dziećmi

Poznań, Chwiałkowskiego 11 m. 23, 2073g

Dnia 22 stycznia 1957 zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

Józef Mroczyński

orzeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarza regionalnego na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, Rynek Śródecki 17, Plessis-Robinson Francisja, Nadarzyce, Janówiec, 2170g

Dnia 23 stycznia 1957 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

z Płitznerów

Zofia Rzepecka

Sodaliska, b. prezeska Związku Kobiet Katol. w wieku lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna z wigiliami odprawiona zostanie w poniedziałek 28 bm. o godz. 7.30 w Kościele Poznańskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Garbary 53 m. 5, 2139g

3 sprzątaczkę zamieszkałą tylko na terenie miasta Poznania zatrudni Poznańskie Zakł. Przem. Odzieżowego w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. Zarobek miesięczny około 700,— zł. K370

Kierownika piekarni, masarni, piekarza, cukiernika zatrudni Gm. Spółd. w Czaple k. Krzyża, pow. Wałcz. Płaca wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia listownie z referencjami i odpisami świadectw kierować pod w. w. adresem.

K346

Dnia 21 stycznia 1957 r. zmarł śp.

Stefan Śmidoda

pracownik Działu Kontroli Technicznej

W Zmarłym straciłmśmy cenionego, długoletniego pracownika naszych zakładów.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 25 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrektor

Komitet Zakładowy

Poznańskich Zakładów Przem. Odzieżowego im. Komuny Paryskiej

K395

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

Józefa Nogajewskiego

dypl. mistrza kamieniarskiego

odprawiona zostanie msza św. w sobotę 26 stycznia 1957 r. o godz. 7.30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach, o czym zawiadamiają

żona i rodzina

1955g

Dnia 22 stycznia 1957 o godz. 11 zmarł, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz sumienny, gorliwy, obowiązkowy, ceniony i sprawny Bożej oddany pracownik, śp.

Teofil Dembecki

Rendant Kasy Kościelnej w Kępnie

przeżywszy lat 82.

Wyprawienie zwłok z domu żałoby przy ul. Kościelnej 2 odbędzie się w sobotę, dnia 26 stycznia br. o godz. 9.30 do kościoła. Po mszy św. pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Kępnie.

O tym zawiadamia

RADA PARAFIALNA

PRZY KOŚCIELE P. W. ŚW. MARCINA W KĘPNIE

Ks. Proboszcz, Dziekan Marian Magnuszewski

2108g

Praca

Agentów do zbierania zamówień na portrety poszukuje: Pracownia portretów Z. Sikora, Kielce, Staszica 10. K326

Szwajcar, może być żonaty, potrzebny zaraz. Kazimierz Kostrzewski Januszewice, pta Granowo, pow. Nowy Tomysl. 1688g

Pomocnik fryzjerski potrzebny na stałe. Poznań-Solacek, Nad Wierzbakiem 20. 1828g

Uczelnią gospodnią ze spalniam zaraz potrzebna. Warunki dobre. Poznań, tel. 628-80, do godz. 10 i od godziny 14. 1885g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Poznań, Mazowiecka 27 m. 5, zgłoszenia od godz. 13-17. 1553g

Pomoc domowa z poleceniami do lekarza zaraz potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8 m. 5. 2121g

Dobrá pomoc domową z gotowaniem przyjmę zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 6, godz. 16-18. 12646p

Nauka

Kursy pisania na maszynie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ul. Chełmońskiego 7 — tel. 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych 1689g

Praca

Agentów do zbierania zamówień na portrety poszukuje: Pracownia portretów Z. Sikora, Kielce, Staszica 10. K326

Szwajcar, może być żonaty, potrzebny zaraz. Kazimierz Kostrzewski Januszewice, pta Granowo, pow. Nowy Tomysl. 1688g

Kupno

Korek portugalski: kupię w większej ilości. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 1704g.

Kupię samochód „Wartburg” nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1825g.

Fotograficzny aparat 6X9 z podwójnym wyciągiem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1966g.

Kazelną kilka ton mieszczącą kupię. Oferty: Zakopane, skrytka pocztowa 81. 12044p

Formy, maszyny do betoniarń kupię. Zgłoszenia: Zuk, Gniezno, Rynek 8 m. 4, tel. 12-60. 12045p

Kupię maszynę do wyrobu wód gazowych, myjkę oraz poszukuję białego celofanu i tektury na kartoniki. Zgłoszenia kierować: T. Dziuba, Sośnie, pow. Ostrow Wlkp. 12047p

Magiel elektryczny lub ręczny kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12048p.

Spredaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meble, gęste oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 25342g

Samochód osobowy, 4 drzwiowy, marki „Adler-Triumph”, w dobrym stanie, silnik po kapitalnym remoncie oraz dużo zapasowych części spiesznie sprzedam. Czesław Pawlak, Rawicz, Paderewskiego 42. 1488g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, spacerówki na łożyskach, meble, gęste oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 25342g

Samochód uniwersalny kompresor „Leo” na chłodzenie, cena 2 800 zł. Poznań, Wrocławska 23, sklep o-buwia. 1757g

Aparat kinowy francuski „Pothé” sprzedam. Roman Noj, Księgarnia, pow. Lublin Legnicki. 14053p

W sobotę, 26 I 1957 r.

Bal maskowy

W „ARKADII”

K408

Lokale

Zamienię duży pokój z kuchnią, korytarzem, samodzielną (Jeżyce) na 3 wgl. 2 pokoje z kuchnią samodzielną (Jeżyce). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1550g.

Frontowe mieszkanie 46 m² z użytkiem przynależności na Jeżycach, zamieszkałe na podobne lub większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1637g.

Dobre sytuowane poszukuje dla syna studenta po koju komfortowego, możliwość w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1648g.

Poszukuję pokoju z kuchnią na przedmieściu lub okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2151g.

Nieruchomości

Kamieniec dwupiętrowy ze składem 150 000 zł. Kamieniec z dużym warsztatem 100 000 zł. Dom z czynną kuznią w mieście powiatowym 140 000 zł sprzedam: Adamski, Chodzież, Rataje 1. 1912g

Gospodarstwa — resztówkę z willa, 150 m² ziemi 200 000 zł, 80 m² ziemi 100 000 zł. Podmiejskie 25 m² 120 000 zł. Miejskie 21 m² 85 000 zł sprzedam: Adamski, Chodzież, Rataje 1. 1913g

Kupię domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem, sadem 1-3-morgowym i łaską elektryfikowaną, blisko miasta. Muszak, Elżbięcino, poczta Rakoniewice. 12043p

Kupię domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem, sadem 1-3-morgowym i łaską elektryfikowaną, blisko miasta. Muszak, Elżbięcino, poczta Rakoniewice. 12043p

8 m² ziemi, podmiejskie, sala, skład, na ogrodnictwo, pszczelarstwo lub hodowlę zwierząt futerkowych wydzielawie. Adamski Chodzież, Rataje 1. 1914g

Zguby

Lis zaginął. Uczciwego oddawę wynagrodzić. Poznań — Wydmy, Owca 40, lub tel. 95-09. 2010g

Różne

Z gotówką przystąpię do warsztatu radio — elektrotechnicznego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 1632g.

Posiadam wszelkie uprawnień rzemieślnicze, poszukuję pomieszczenia na pracownię w dobrym punkcie miasta. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1636g.

Handlowiec przyjmie przedstawicielstwo na województwo katowickie. Oferty z podaniem branży i warunków kierować: Poście — restanete Krotoszyn, dla dowodu osobistego TC 379123. 1638g

Matrymonialne

Kawaler lat 33 poszukuje panny w odpowiednim wieku, chętnie właścicielkę gospodarstwa rolnego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1763g.

Panna lat 27, z wyższym wykształceniem poszukuje solidnego towarzysza życia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1771g.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-19

Ziemia w cenie!

Półtora miliona złotych (według prowizorycznych obliczeń) zyska rocznie wieś kolska tylko na zwolnieniu od obowiązkowych dostaw zboża gospodarstw do dwóch hektarów przeliczeniowych.

Z dużym zadowoleniem komentowana jest przez rolników obniżka wszystkich dostaw zboża o jedną trzecią. Poza tym przywrócenie klasyfikacji przedwojennej wyeliminuje niecisłości klasyfikacji późniejszej, która niejednokrotnie godziła w lepiej postawione ekonomicznie gospodarstwa chłopskie.

Znacznym udogodnieniem finansowym dla gospodarstw średniackich jest przepis o zastosowaniu progresji podatkowej dopiero w wypadku gospodarstw powyżej 15 hektarów. Trudno w tej chwili obliczyć cyfrowo korzyści, jakie płyną z tych udogodnień dla wsi kolskiej.

Jednakże wpływa to w wyraźny sposób na zmianę nastrojów wśród ludności wiejskiej, która nareszcie zaczyna dostrzegać perspektywę rozwoju swojej gospodarki. Wyraża się to na przykład w chęci powrotu w rodzinne strony ludzi, którzy w swoim czasie opuścili wieś. Powiatowy Zarząd Rolnictwa jest po prostu zalewany masą podań o zwrot porzuconej lub zabranej dekretami ziemi, względnie o wydzierżawienie gruntów poreształkowych.

(em-par)

Diaamentowe gody

W piątek, 25 stycznia br., małżonkowie Piotr i Julianna Wadzwoscy, zamieszkali w Nądn, poczta Zbąszyń w pow. nowotomskim obchodzą rzadki jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego. Małżonkowie Piotr Wadzwoski liczy sobie 85 lat, a małżonka jego — Julianna — 82 lata. Wychowali oni 7 córek i jednego syna, który jako powstaniec wielkopolski rozstrzelany został przez hitlerowców w październiku roku 1939.

Jubilaci cieszą się dobrym zdrowiem, doczekali się 19 wnuków i 16 prawnuków. W dniu diamentowych godów małżeńskich składamy jubilatowi jak najserdeczniejsze życzenia. Długich lat życia i pomyślności.

(TS)

Co słysząc w Pile?

W wyniku wykonania remontów w 138 budynkach, obok poprawy ogólnych warunków mieszkaniowych Pila otrzymała w ostatnich miesiącach 140 nowych izb mieszkaniowych.

Łącznie z budownictwem przyzakładowym powstanie

w tym roku kilka bloków mieszkalnych, a we wschodniej części miasta — przychodnia rejonowa. Kapieliści przy Jeźiorze Piaseczym wyposażone będzie w niezbędne urządzenia.

Rok bieżący oprócz odbudowy Domu Kultury (na co miasto otrzymało dotację przeszło 3 mln. złotych) rozpocznie się budowa nowej sieci elektrycznego oświetlenia ulic (450 000 zł) oraz uruchomieniem regularnej komunikacji autobusowej.

Przeładowanie w szkołach podstawowych w śródmieściu rozważane będzie przez otwarcie nowej, siódmej szkoły podstawowej przy ulicy Bohaterów Stalingradu (obok Szpitala Miejskiego).

Dotychczas w Pile ogrzewano około 7 ha rumowisk. Założono tam około 2,5 ha zieleni.

W Szpitalu Miejskim został uruchomiony nowy oddział laryngologiczny z 30 łóżkami. Na każde 400 łóżek przypada obecnie 2 i pół zmian bielizny, każde łóżko zaopatrzono zostało w stoliki przyłóżkowe. Zakupiono też wiele sprzętu lekarskiego.

Spośród byłych działaczy ZHP została w Pile wyłoniona Komenda Hufca Harcerskiego. Tworzą ją: mgr Kazimierz Beutler, były przyboczny do spraw harcerskich z Czarnkowa, obecnie prof. Liceum TPD w Pile, nauczycielka Irena Prywer, Zbigniew Wielogórski, zastępca dyrektora Zakładów Przem. Ziemniaczanego oraz Henryk Ogorzeja, kier. Domu Harcerskiego.

Do pracy w nowym harcerskim wraca obecnie wielu byłych działaczy. (JK)



Utrzymanie sztucznych lodowisk w należytym stanie wymaga stałej opieki. Nie wystarczy bowiem samo uprzątnięcie tafli lodowej z różnych papierów i odpadków — i to tylko przed meczami hokejowymi lub zawodami. — Należy również „zalać” wszystkie dziury i szczeliny, wyłobione ostrzami łyżew. Niestety, niektóre zrzeczenia sportowe, posiadające lodowiska, ograniczają się tylko do... pobierania opłat za wstęp. Przypominamy więc: lodowisko musi być codziennie uprzątnięte, a wieczorem polane wodą. Dzięki temu już od samego rana gotowe jest do przyjęcia łyżwiarzy, których na pewno zwabi gładka tafla lodu.

Fot. Kazimierz Przychodźki

Drogi i mosty (II)

Perspektywy roku 1957

W poprzednim artykule pisaliśmy, że w ub. roku Woj. Zarząd Dróg Publicznych realizując plany inwestycyjne m. in. wybudował 2,8 km nowych szos. Okazuje się, że w 1957 r. sytuacja nie ulegnie zasadniczej zmianie. Wprawdzie plany nie zostały jeszcze ostatecznie zatwierdzone, ale nie wydaje się, aby istniejące projekty uległy większym zmianom. Można więc już podać, że limit inwestycyjny na rok 1957 wyniesie około 28 mln. zł, podczas gdy w ub. roku wyrażał się cyfrą 24.407.000 zł. Ta niewielka różnica in plus nie pozwoli chyba WZDP przekroczyć owej śmiesznej granicy 2,8 km nowych dróg, skoro sama kontynuacja budowy mostów w Międzychodzie pochłonie około 7 mln. zł. Będzie to zresztą największa inwestycja, obejmująca most stalowy na zalewie i kablodetonowy na głównym kościele Warty. Całkowite ukończenie prac przewidziano na rok 1958.

Z innych ważniejszych inwestycji należy wymienić rozpo-

częcie w bieżącym roku budowy ciężko wywalczonej drogi: Rychwał — Grodziec — Jarocin. Jest to trasa o ważnym znaczeniu gospodarczym.

Reasumując trzeba stwierdzić, że zasadniczy kierunek inwestowania, to zwrócenie uwagi na wschodnie rejony Wielkopolski oraz położenie większego nacisku na budowę mo-

GOM-owskie maszyny — dla rolników

W powiecie kolskim dość sprawnie przebiega likwidacja dawnych ośrodków GOM-owskich. Działająca od dłuższego czasu komisja ma niemało kłopotu z olbrzymim napływem podań o przydziały maszyn. Warunki sprzedaży są bardzo dla rolników korzystne. Na przykład cena agregatu ośmiozowego po odliczeniu 40 proc. jego pierwotnej wartości na zużycie, skalkulowana jest w granicach 30 tys. złotych, natomiast nietypowe ciągniki niemieckie wyceniane się po 10 tysięcy złotych.

W poszczególnych wsiach powstają samorządne spółki maszynowe, których zgłoszenia są załatwiane w pierwszej kolejności. W obliczu „walki” o maszyny komisja musi brać pod uwagę dawne ich rozmieszczenie, aby umożliwić każdej wsi korzystanie z przydzielanych maszyn. Do chwili obecnej uległo likwidacji 5 GOM-ów: w Dąbiu, Izbicy, Głębokim, Kościelecu i Ponętowie Górny.

Z ciekawym i niezwykle pożytecznym projektem wystąpił pracownik byłych warsztatów naprawczych GOM w Kole. Stworzył zespół rzemieślniczy (5 fachowców), chcą dalej sami poprowadzić warsztaty. Ośrodek taki jest niezbędny dla konserwacji i napraw co najmniej 300 maszyn z okolicy. W związku z tym niecelownym wydają się starania Zakładów Przemysłu Terenowego o przydziały typowych (zbudowanych niedawno) warsztatów naprawczych — na betoniarne, co z kolei wymagałoby kosztownych przeróbek. Lepiej przekazać je rzemieślnikom.

(em-par)

Referaty niosą pomoc

Przy prezydiach rad narodowych istnieją referaty rent i pomocy społecznej, udzielające pomocy pieniężnej, szpitalnej i lekarskiej tym, którzy znaleźli się w trudnych warunkach życiowych.

W roku ubiegłym Referat w Pile załatwił m. in. 198 spraw rentowych, a dla 105 osób udzielono zapomóg po 300 zł miesięcznie. W bieżącym roku (1957) zakwalifikowano do udzielania zapomóg 87 osób, do stałej pomocy finansowej — 50.

Referat w Pile udziela również pomocy doraźnej lub okresowej (ko)

W L-10 wybiorą radę

Załoga Zakładów Wytwórczych L-10 we Wrześni przygotowuje powołanie rady robotniczej jako samorządu robotniczego tego wielkiego zakładu telekomunikacji. Dotychczas komisja przygotowała projekt statutu rady i poddała go dyskusji całej załogi. Dyskusja przypuszczalnie będzie trwała do pierwszych dni lutego. Załoga będzie mogła zgłaszać swe poprawki i ewentualne zastrzeżenia. Po uchwaleniu statutu załoga wybierze radę robotniczą, co nastąpi przy-

Wiklina

...służy m. in. do wyrobu zapalek ze względu na swoją lekkość i elastyczność. ...dobry węgiel rysunkowy można także wyprodukować z tych niepozornych witek. ...udaje się z niej otrzymywać doskonale czernidło. ...z wiklinowej kory otrzymujemy salicyl używany w lecznictwie i farbiarstwie oraz garbniki. ...wreszcie nadaje się doskonale do produkcji papieru i celulozy. (em-par)

puszczalnie w pierwszej połowie lutego.

A potrzebna jest bardzo ta rada robotnicza. Rozbudowa zakładów nie następuje terminowo, przedsiębiorstwo budowlane stale przesuwając terminy ukończenia budowy. Już w końcu grudnia zakłady miały otrzymać nowe hale produkcyjne, styczeń byłby zasadniczo przeznaczony na przeniesienie produkcji do nowych hal. Tymczasem mamy już koniec stycznia, a hale jeszcze wciąż nie są gotowe. Ba, groziło nawet zwolnienie pewnej części robotników. Jednakże przez rozszerzenie asortymentu produkcji (produkacja elektrycznych motorów, pralek i różne drobne elektrotechniczne) udało się zapobiec zwolnieniu znacznej partii pracowników. Ale praca w ciasnych, starych pomieszczeniach trwa już zbyt długo. Pracownicy otrzymują podwójną ilość mleka, otrzymują dodatek za pracę w warunkach zagrożających zdrowiu, ale to jest mimo wszystko niekorzystne dla nich, a zbyt drogie dla zakładów, bo obniża poważnie rentowność zakładów.

Należy przyspieszyć dokończenie budowy względnie rozbudowy zakładów, bez wykrętnych tłumaczeń przedsiębiorstwa.

Czas największy przenieść działy produkcyjne do nowych, jasnych, obszernych i zdrowych hal. Postara się o to z pewnością przyszła rada robotnicza. (K. St.)

Powstańcy wielkopolscy powzięli uchwałę

W związku z tworzeniem się w ostatnim czasie różnych związków i oddziałów kombatanckich, b. powstańcy wielkopolscy podjęli ostatnio uchwałę, protestującą przeciwko podobnym pociągnięciom. W uchwale swej wyrażają oni swoje zadowolenie z uchwały Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Niepodległość w sprawie tworzenia komisji środkowych poszczególnych organizacji kombatanckich w ramach ZBoWiD.

„W obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej — czytamy w uchwale — widzimy tylko taki słuszny kierunek działalności naszej organizacji. Toteż wszelkie próby tworzenia jakiegokolwiek odrębnych związków i oddziałów przez pewną grupę ludzi uważamy jako anarchię, która może przynieść niepożądane szkody szerokim masom członkowskim i zaważyć na jednolici organizacji Związku.”

Uchwałę podpisał 19 b. powstańców wielkopolskich — członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu. (V)

Ze sportu

Rozbrat w sporcie motorowym?

Przez wiele lat, jakkolwiek z sobą bardzo spokrewnieni — motocykliści i automobilści tworzyli odrębne związki organizacyjne. Kilka lat po wojnie, w okresie tworzenia zrzeszeń, skumulowano oba związki, tworząc Polski Związek Motorowy. Na podstawie obserwacji z ostatnich lat, trzeba stwierdzić, że wyniki tej współpracy nie okazały się najlepsze. Obecnie, żywo dyskutowana jest sprawa czy pozostawić PZMot nadal przy życiu, czy też reaktywować Polski Związek Motorowy i Automobilklub Polski.

Większość działaczy jak również zawodników pragnie rozgraniczenia organizacyjnej działalności motocyklistów i automobilistów, widząc w tym możliwość pozytywnej działalności oraz usprawnienia swej pracy również w zakresie specjalizacji.

O tych przemianach zdecydować ma najbliższe zgromadzenie w stolicy, którego termin ustali w tych dniach Prezydium PZMot. (p)

9 drużyn hokejowych na tafli lodowej

Do mistrzostw Wielkopolski w hokeju na lodzie w klasie A zgłosiło się 9 drużyn, które podzielono na dwie grupy. Do I weszły: Zjednoczeni I (Września), Zryw II (Września), LZS (Zaborowo-Leszno), Kolejarz (Kępno) i Warta (Poznań); do II — Zryw I (Września), Zjednoczeni II (Września), Astra (Krotoszyn) i AZS (Poznań).

Drużyny walczyć będą każda z każdą bez rewanżu. Dwie pierwsze obu grup spotkają się w dwóch finałowych turniejach, z których każdy rozegrany zostanie w innej miejscowości. Zwycięzca turnieju zdoła zdobyć tytuł mistrza i zakwalifikuje się do rozgrywek o wejście do II ligi. Turniej ten odbędzie się w dniach 22 i 23 lutego w Poznaniu. W dniu 27 bm. do pierwszych walk wystąpią: Zjednoczeni II — Zryw I, Warta — LZS, Zryw II — Zjednoczeni I i Astra — AZS.

Kombinowany zespół AZS rozegra w sobotę towarzyskie spotkanie z Wartą na lodowisku przy ul. Maratońskiej.

Akademicy prowadzą codzienne treningi od godz. 20-tej przy ul. Noskowskiego. Warciarze na własnym lodowisku przy ul. Maratońskiej. (p)

„Poznani w kinie”

Byłem na „Poznanych nocach”. Straszna historia. W kinie — nie na ekranie.

Najpierw były trudności z biletami. Dopiero po interwencji ciotki mojego kolegi u jej znajomej, dostaliśmy miejsce na balkonie, 32 rząd. Potem był film. Podobno dobry — jak mówił mój kolega — z nagimi białkami, ale ja ich nie oglądałem. Przede mną siedział jakiś dryblas, leżąc na oku metr dziesięć (że też taki nie pójdzie do miłości zamiast do kina!) w otoczeniu dwóch pań z lewej i prawej strony. Stale z nim rozmawiał, nie więc nie mogłem zobaczyć. Na szczycie ekranu mignęły mi tylko jakieś łofy, a z głośnika chrząkał po francusku głos aktora. Dalszego ciągu doświadczyłem się z opowiadaniem z tyłu. Nagle rozległo się obok mnie ciche kwilenie. To szlochająca sąsiadka, zakrywając chusteczką oczy. Widać pokłóciła się z panem obok.

Głos aktorki urósł tymczasem do krzyku, ale nie miałem czasu się tym bliżej zainteresować. Upaść mogła zwrócić się do łapczywie odwijanych cukierków przez towarzyszkę dryblas. Gdy po chwili, w szczelinie między głowami, zacząłem podglądać na ekranie jakąś miłą panią, ci z tyłu uciszyli.

li i uspokoił mnie przyjaznymi okrzykami. Siadłem więc spokojnie słuchać, co będzie dalej. Dociekam, co też dzieje się na ekranie wyjaśniła dopiero cicha konferansjerka z tyłu.

— Uwaga! — szeptała roztrzęsionym głosem jakaś uperfumowana pani — teraz on ją uderzy i ona...

Co było potem — domyśliłem się po skrzypieniu krzesła i fali płaczu, jaka przeplątała po sali. Płaczliwa sąsiadka krzyknęła przeraźliwie i gorączkowo zakryła głowę palcami. Widać, stało się coś strasznego.

Wreszcie zobaczyłem ekran — dryblas spał z głową na poręczu, a jego sąsiadki siedzący wystraszone na podłodze. Czego one się denerwują?

— ...i ona została zabita — dobiegło z tyłu.

Głośne strzały z ekranu obudziły dryblas — zerwał się wystraszony i uprzejmie pozostawił mi na widoku górny rąbek ekranu. Miałem dość „poznanych noc”. Dryblas z przodu, płacz dzie wic i szlochanie matek na sali, wystraszona sąsiadka obok — to był okropny film. Gdyby nie wymowność uperfumowanej konferansjerki, nie bym nie wiedział, co się dzieje na ekranie.

Biustów nie widziałem! Ech... (zs)